

Made in Katowice

Muzeum Historii Katowic



Joanna Popanda
Urszula Rzewiczok

Made in Katowice

Muzeum Historii Katowic

Katowice 2014



Co łączy uchodzące za ikony śląskiego dizajnu: motocykl „MOJ 130” i radio „Capello”, porcelanę „Giesche”, rowery, gramofony i instrumenty muzyczne firmy „Ebeco”, wszelkiego typu okulary z zakładu optycznego „J. Wyk”... oraz krem „Nivea”? To wszystko produkty katowickich firm, a uściślając – tylko niewielka część tego, co w Katowicach wytwarzano.

Celem wystawy **Made in Katowice** jest przybliżenie wyrobów znanych katowickich zakładów i firm – przemysłowych, rzemieślniczych – istniejących od XIX wieku, w niektórych przypadkach aż do dziś, a także prezentacja firm zajmujących się usługami oraz handlem na terenie miasta. Poznają Państwo tajniki wyrobu porcelany, dowiedzą się, jaki związek ma „Nivea” z Katowicami i zobaczą między innymi katowicki motor. Poznają Państwo także historię wybranych przedsiębiorstw, zakładów i firm, w których przedmioty te powstawały, oraz miejsca, gdzie funkcjonowały. Większość pozyskanych na wystawę eksponatów oraz pocztówek i fotografii po raz pierwszy jest prezentowana szerszej publiczności.

Katalog jest uzupełnieniem wystawy – to publikacja dla tych wszystkich, którym nie wystarczą informacje zawarte na ekspozycji. Znajdą w niej Państwo zarys rozwoju katowickiego przemysłu, rzemiosła i usług oraz szczegółowe historie wybranych firm.

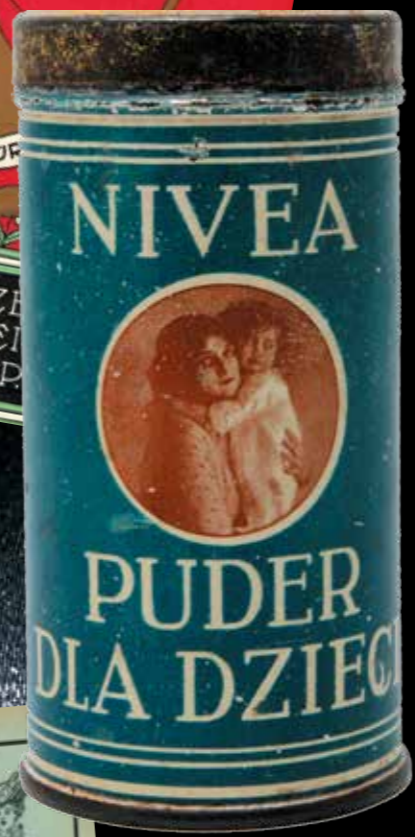
Oczywiście ani wystawa, ani towarzysząca jej publikacja nie wyczerpują tematu. Mamy nadzieję, że zainteresują i zwiedzających, i czytelników, nie tylko poszerzą wiedzę o Katowicach, ale skłonią też do własnych poszukiwań i odkrywania tajemnic...



Schwarze Raab
 dem Weinbaugebiet eingeführt
 AR-RÜWER
 KATOWICE
 ul. kón. F. Weichmann



WERBE-DRUCKE
 KATTOWITZER
 BUCHDRUCKEREI
 VERLAGS-SP



MARGARETHE
 ORCHESTER
 BERLIN
 (Gounod)
 Dir.: Generalmusikdirektor Leo Baecker
 (Czechoslovakia)
 SPEED 78
 Cat. No. ES 315

Skład gramofonów i płyt
 Roman Neumann
 Katowice
 ul. 3-go maja 7, Tel. 2312

Siegfried Böhm
 Special-Haus
 für
 Costume, Damen-
 und Mädchen-Confection
 Woll- und Seidenstoffe.
 Eigenes Atelier.
 Täglicher Eingang von Neuheiten.





Kopalnia „Eminencja”, okres międzywojenny (włas. MHK)



Kopalnia „Kleofas”, przełom XIX i XX wieku (włas. MHK)



Kopalnia „Wujek”, okres międzywojenny (włas. MHK)



Kopalnia „Giesche”, przed 1922 (włas. MHK)

Przemysł



Kopalnia „Ferdynand” (później „Katowice”), lata 20. XX wieku (włas. MHK)

Jeszcze przed nadaniem Katowicom praw miejskich na ich terenie oraz w okolicznych gminach, które w XX wieku stały się dzielnicami stolicy regionu, rozwinęło się górnictwo i hutnictwo. W 1769 roku na terenie Murcek uruchomiono kopalnię „Emanuelsegen” („Błogosławieństwo Emanuela”), która jest jedną z najstarszych na terenie Górnego Śląska. W XVIII wieku wydobycie węgla rozpoczęło w Dębie (kopalnia „Arthur”) i w Wełnowcu (kopalnia „Karolina”). W XIX i XX wieku powstały jeszcze: w Bogucicach kopalnia „Ferdinand” („Katowice”), w Janowie „Giesche” („Wieczorek”), w Załężu „Cleophas” („Kleofas”), w Dębie „Waterloo”, „Eminenz” (później „Gottwald”), w Brynowie kopalnia „Oheim” („Wujek”) i w Kostuchnie „Böerschächte” („Boże Dary”).

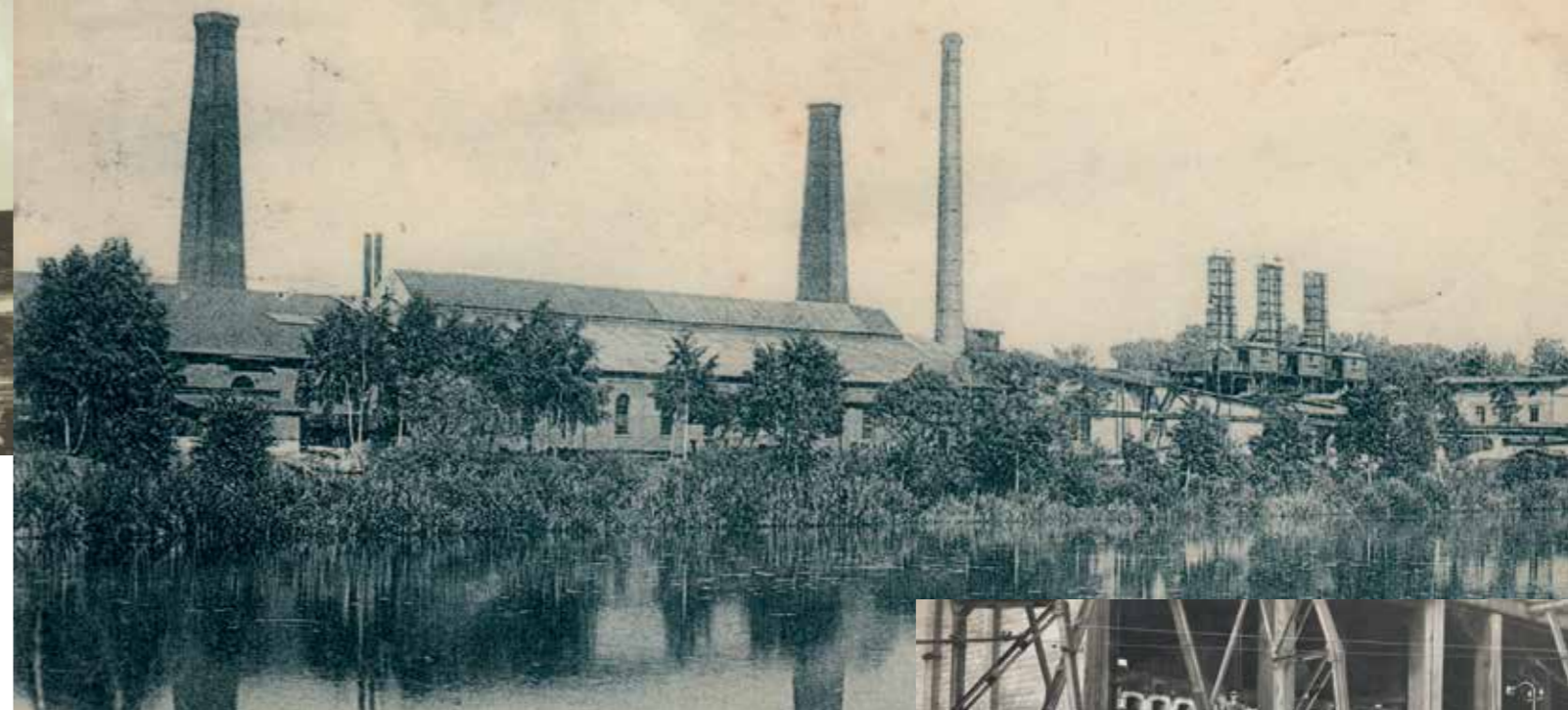
Eksploracja złóż węglowych przyczyniła się do rozwoju hutnictwa żelaza. Pionierami rozwoju tej gałęzi przemysłu na terenach obecnych Katowic była rodzina zu Hohenlohe-Öhringen, wywodząca się z okolic Stuttgartu. Jej staraniem w Wełnowcu w latach 1802–1809 powstała huta żelaza Hohenlohe. Jej budowniczym był John Baildon. W 1823 roku Baildon na granicy Dębu i Załęża wybudował pudlingarnię – zakład przetwarzający rudę żelaza, który później przekształcił się w nowoczesną hutę nazwaną jego imieniem. W latach 50. XIX wieku w Katowicach uruchomiono Marthahütte (Huta Marta). Najpierw powstała tylko walcownia cynku, a kilka lat później zbudowano także walcownię żelaza. W następnych latach zakład wszedł w skład Huty Katowickiej, która powstała w miejsce Kuźnicy Boguckiej.



Huta Uthemann, okres międzywojenny (włas. MHK)



Huta Baildon, XIX wiek (włas. MHK)



Huta Marta, początek XX wieku (włas. MHK)

Ostatecznie hutę zamknięto w 1929 roku. Przy obecnej ul. Stawowej (Teichstraße) od 1856 roku czynna była Jacobhütte (Huta Jakuba), założona przez spółkę Kremski, Kożuszek, Rossé. W 1890 roku z połączenia firmy Maschinenbau-Gesellschaft Rhein et Co i Huty Jakub powstała Huta Ferrum. Produkcję rozwijała również odlewnia żeliwa nazwana Hutą Ludwika, która istniała od 1858 roku u zbiegu obecnych ulic Mikołowskiej (Nikolaistraße) i Raciborskiej. W latach 80. XIX wieku Enno Münstermann założył w tym miejscu odlewnię metali kolorowych i wytwórnię armatur.

W ościennych osadach – oprócz kopalni i hut żelaza – rozwinęła się produkcja cynku. Powstały huty: „Agnes” („Agnieszka”) w Dębie, „Fanny” na Koszutce, „Victor” w Załężu, „Kunigunde” w Zawodziu, „Norme” w Bogucicach i „Henriette” w Brynowie. W samych Katowicach działała Huta

Cynku „Emma”. W Wełnowcu książę zu Hohenlohe wraz z Johnem Baildonem w 1822 roku uruchomili Hutę Cynku „August”.

W 1850 roku książę stał się właścicielem wszystkich jej udziałów i połączył z Hutą Helena. W latach 70. XIX wieku obie huty zostały wygaszone, a w ich miejsce powstała Huta Cynku „Hohenlohe”, która istniała do lat 80. XX stulecia pod nazwą Zakłady Cynkowe „Silesia”. Obecnie zabudowania zostały wyburzone.

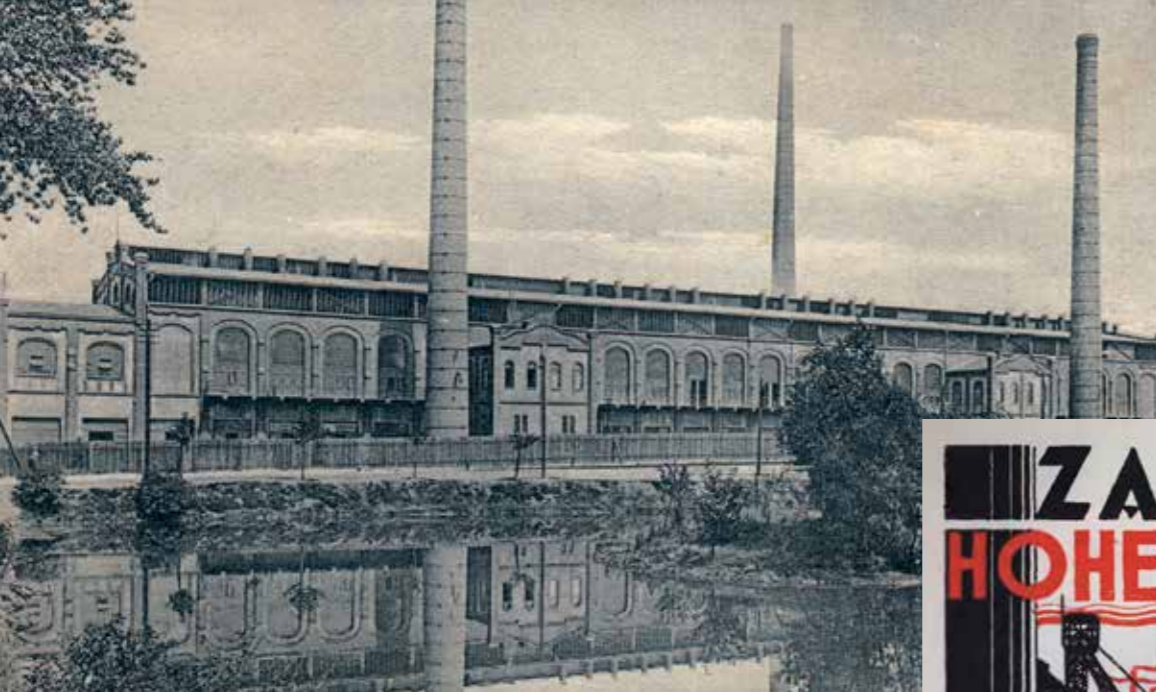
W mieście swoją siedzibę miał zarząd dóbr Tiele-Wincklerów (Tiele-Wincklerische Gesamt-Verwaltung). Od 1889 roku nosił nazwę Kattowitzer Aktiengesellschaft für Bergbau und Hüttenbetrieb. Poza Tiele-Wincklerami współzałożycielem spółki był Friedrich Eduard von Löbbecke. Należało do niej 5 kopalń oraz huty: Hubertus w Łagiewnikach i katowicka Marta. Spółka posiadała udziały



Huta Ferrum, stalownia, 1936 (włas. MHK)



Huta Ferrum, początek XX wieku (włas. MHK)



Huta Cynku „Hohenlohe”, okres międzywojenny (włas. MHK)



w kilkunastu gwarectwach oraz pola górnicze i nadania w Polsce, a także na Węgrzech.

W latach I wojny światowej na Górnym Śląsku nastąpiło ożywienie koniunktury gospodarczej – w Katowicach powstały wówczas trzy nowe monopole gospodarcze zajmujące się zaopatrywaniem śląskich hut w surowce: Erzverwertung Gesellschaft GmbH, Alteisen-Verwaltungs-Gesellschaft, Holzbeschaffungsstelle Ost GmbH.

W dwudziestoleciu międzywojennym stolica województwa śląskiego była największym

ośrodkiem zarządzania gospodarką na Górnym Śląsku. Działały tu zarządy koncernów górniczo-hutniczych kumulujących większość kapitału przemysłowego na Górnym Śląsku, m.in.: Katowickiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa (w jej skład wchodziła kopalnia „Ferdynand”), Śląskich Kopalni i Cynkowni (od 1927 roku należała do niej Huta Cynku „Kunegunda”), Rybnickiego Gwarectwa Węglowego, Górnos Śląskiego Zjednoczenia Huty „Królewska” i „Laura” S.A., „Giesche” S.A. (jej własnością była m.in. kopalnia „Kleofas”),

Przymusowych Dóbr i Zakładów Przemysłowych Księcia Pszczyńskiego, Śląskich Zakładów Górniczo-Hutniczych. W 1928 roku powstały Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze Huta „Pokój” S.A., które przejęły Hutę Baildon i kopalnię „Eminencja”. Ich siedziba mieściła się w budynku przy obecnej al. W. Korfańskiego (dziś Muzeum Śląskie).

Przejęte przez władze polskie w czerwcu 1922 roku kopalnie węgla wydzierżawione zostały wraz z przynależnymi do nich zakładami, majątkami ziemskimi i koloniami robotniczymi polsko-francuskiej spółce akcyjnej – Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku Spółka Dzierżawna (w skrócie „Skarboferm”), mającej siedzibę w Katowicach. Udziały „Skarbofermu” należały – po połowie – do rządu polskiego oraz akcjonariuszy francuskich. Pierwszym prezesem Rady Nadzorczej „Skarbofermu” został Wojciech Korfański.

Na początku lat 30. XX wieku w Katowicach powstał koncern państwowy z udziałem polsko-amerykańskiego kapitału pod nazwą Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych. W jego skład weszły: Katowicka Spółka Akcyjna dla Górnictwa i Hutnictwa – po I wojnie światowej stanowiąca własność Fryderyka Flicka, Górnos Śląskie Zjednoczone Huty „Królewska”

i „Laura” S.A. oraz Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze Huta „Pokój” S.A. Koncern wytwarzał połowę krajowej produkcji żelaza i wydobywał 20% węgla w polskim górnictwie. W 1937 roku Katowicka Spółka dla Górnictwa i Hutnictwa przejęła majątek Górnos Śląskich Zjednoczonych Hut „Królewska” i „Laura” S.A. i utworzyła przedsiębiorstwo koncernowe Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych S.A.

W latach 20. XX wieku w stolicy Górnego Śląska powstały cztery nowe monopole: Polska Konwencja Koksowa, „Blacha Cynkowa” – Biura Sprzedaży Walcowni Cynku, Biuro Sprzedaży Walcowni Polskich oraz Polski Eksport Żelaza. Później założone tu zostały jeszcze dwie centrale: „Progres” – reprezentująca Wspólnotę Interesów Górniczo-Hutniczych, Śląskie Kopalnie i Cynkownie oraz koncern The Henckel von Donnersmarck-Beuthen Estates Limited z Londynu, a także „Fulmen” – do której należały Zakłady Hohenlohe z Wełnowca i Czernickie Towarzystwo Węglowe z Czechosłowacji. W Katowicach działały również: Biuro Polskich Walcowni Rur, Centralne Biuro Karbidowe, Związek Koksowni oraz Zjednoczenie Sprzedaży Kwasu Siarkowego.

Potencjał gospodarczy Katowic wzrósł w 1924 roku po przyłączeniu okolicznych gmin. W obrębie miasta znalazło się, oprócz wielu

średnich i małych zakładów przemysłowych, blisko 20 dużych przedsiębiorstw, m.in.: w Bogucicach – kopalnia węgla „Ferdynand”, huty żelaza Marta i Ferrum, Huta Cynku „Kunegunda”, Kotłarnia i Budowa Maszyn Kania i Kuntze, w Dębie – kopalnia „Eminencja”, Huta Baildon, w Załężu – kopalnia „Kleofas”, w Brynowie – kopalnia „Wujek”, na terenie obszaru dworskiego Załęże – szyby wydobywcze „Frankenberg”, „Cesar” oraz „Schwarzenberg”.

Katowickie kopalnie w okresie międzywojennym dawały jedynie 10% ogólnego wydobycia węgla na Śląsku. Większy udział w produkcji żelaza miały katowickie huty, przede wszystkim wytwarzające wyroby szlachetne, które znajdowały zagranicznych nabywców. W Hucie Baildon wyrabiano m.in. rury spawane i płyty pancerne. Natomiast Huta Ferrum specjalizowała się w produkcji instalacji wodociągowych i urządzeń dla kolei. U schyłku dwudziestolecia międzywojennego obie huty rozpoczęły produkcję maszyn i urządzeń produkcyjnych, m.in. dla górnictwa.

Po wybuchu II wojny światowej w listopadzie 1939 roku w Katowicach utworzono filię Urzędu Powierniczego „Wschód” (Treuhandstelle Ost Kattowitz), którego celem działania było przejęcie polskiego

i żydowskiego majątku na własność niemiecką. Urząd przejął należące do państwa polskiego zakłady „Skarbofermu” i majątek Wspólnoty Interesów Górniczo-Hutniczych (Interessen Gemeinschaft für Bergbau und Hüttenbetrieb AG). Po przejęciu monopol ten podzielono na dwa odrębne przedsiębiorstwa: Königs- und Bismarckhütte AG, pod którego zarząd przejęte zostały huty, oraz Bergwerkverwaltung Oberschlesien G.m.b.H. der Reichswerke Hermann Göring, do którego włączono kopalnie.

Przedsiębiorstwa, które miały w swoim zarządzie większość członków niemieckich, działały nadal samodzielnie. Huta Ferrum stanowiła spółkę filialną koncernu Vereinigte Oberschlesische Hüttenwerke AG w Gliwicach. Przejęła ona w 1941 roku od Zarządu Powierniczego m.in. wytwórnę blachy cynkowej w Kostuchnie. Huta Baildon po okresie zarządu komisarycznego na początku wojny została następnie wchłonięta przez „Oberhütten”. Po zakończeniu procesu przejmowania polskiego majątku w Katowicach powstała Izba Gospodarcza (Wirtschaftskammer). Jesienią 1939 roku rozpoczęła działalność Izba Przemysłowo-Handlowa (Industrie- und Handelskammer), w 1943 roku przekształcona w Okręgową Izbę Gospodarczą (Gauwirtschaftskammer), która miała za zadanie unowocześnić przemysł ciężki.

Po zakończeniu wojny, dnia 3 stycznia 1946 roku Krajowa Rada Narodowa ogłosiła dekret o nacjonalizacji przemysłu. Państwo przejęło na własność zakłady produkcyjne we wszystkich gałęziach przemysłu.

Na terenie Katowic działały dwa duże kombinaty hutnicze metali nieżelaznych – Zakłady Metali Nieżelaznych w Szopienicach, w których zbudowano dwie nowe walcownie, oraz Zakłady Cynkowe „Silesia” w Wełnowcu. Filią Zakładów Metali Nieżelaznych w Szopienicach była Huta Kunegunda, którą rozebrano w 1961 roku.

W 1964 roku w Giszowcu na polach rezerwowych kopalni „Wieczorek” wybudowano zupełnie nowy zakład wydobywczy „Staszic”. W Janowie 4 lata później oddano do użytku pierwszą w pełni zautomatyzowaną, doświadczalną kopalnię „Jan”. W katowickich kopalniach zaczęto automatyzować podziemny transport. W kopalni „Katowice” zainstalowano nowe urządzenia wyciągowe, a kopalnię „Kleofas” wyposażono w zbiorniki podsadzkowe i instalację wentylacyjną. Jednak stopień modernizacji katowickich kopalń był o wiele niższy niż zakładów wydobywczych w Rybnickim Okręgu Węglowym.

Wartość energetyczna węgla wydobywanego w katowickich kopalniach nie jest wysoka. Jedynie kopalnia „Wujek” eksploatuje węgiel o wysokiej wartości kalorycznej.

Od początku lat 70. XX wieku rozpoczęto proces łączenia śląskich kopalń. W 1973 roku kopalnie „Gottwald” w Dębie i „Kleofas” w Załężu połączono w jeden zakład wydobywczy. Do kopalni „Wieczorek” 3 lata później przyłączono doświadczalną kopalnię „Jan”.

W mieście rozwinął się również przemysł maszynowy, produkujący na potrzeby górnictwa. Do największych powojennych zakładów maszynowych w Katowicach należały: Piotrowicka Fabryka Maszyn Górniczych „Famur” w Piotrowicach (rozbudowana w latach 1956–1973), Śląska Fabryka Urządzeń Górniczych, Fabryka Sprzętu i Narzędzi Górniczych, Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Górniczych „Polmag”, Fabryka Narzędzi Wiertniczych „Gonar” (zbudowana w latach 1973–1974) oraz Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego w Kostuchnie.

Dopiero w latach 70. XX wieku nastąpiła rozbudowa i unowocześnienie katowickiego hutnictwa. W Hucie Ferrum oddano do użytku wytwórnę rur spiralnie spawanych, co sprzyjało specjalizowaniu się w produkcji wysokiej jakości rur i wielkich stalowych konstrukcji. Największej modernizacji poddano Hute Baildon. W 1975 roku powstał na jej terenie wydział płytek wielostrzowych, następnie elektrostalownia. W zakładzie tym po raz pierwszy w Polsce

zastosowano urządzenia do próżniowego odgazowywania i wykańczania stali poza piecem oraz do elektrozużłowego przetapiania stali. Huta Baildon była producentem i eksporterem stali wysokojakościowej. Jako jedyna w Polsce wytwarzała taśmy obustronnie platerowane dla przemysłu elektrotechnicznego oraz taśmy na elementy do komputerów.

W okresie powojennym w Katowicach rozwinął się przemysł energetyczny. Czynne w mieście elektrownie podporządkowane były Zakładom Energetycznym w Gliwicach, które z kolei podlegały Zakładom Energetycznym Okręgu Południowego w Katowicach. W latach 80. XX wieku zlikwidowano przestarzałe elektrownie zakładowe, wówczas bowiem działalność zaczęła nowoczesna elektrownia „Rybnik”.

Oprócz przemysłu wydobywczego i przetwórczego w Katowicach zaczęły się rozwijać od XIX wieku zakłady przemysłowe innych branż. Do końca XIX wieku rozwinęły tutaj produkcję trzy browary – w miejsce pierwszego browaru i arendy Adolf Fröhlich założył dwa nowe, trzeci otworzył niejaki Paul. Ponadto w mieście działały: największy na Górnym Śląsku młyn zbożowy Fiedlera i Glasera, fabryka chemiczna (Chemische Fabrik – A.G. Scharff zu Breslau), wytwórnia impregnacyjna Rütgersa i Lauterbacha, dwie fabryki wozów, odlewnia miedzi

i brązu Münstermanna, cegielnia, fabryka mydła Dawida Czwiklitzera, dwie fabryki pieców i kotłów, wytwórnia ceresu, fabryka butów „Fortuna”.

W końcu XIX wieku Ludwik Katz był właścicielem fabryki papy w miejscu, gdzie obecnie mieści się Bank PKO przy ul. Warszawskiej. Erdmann Guss był właścicielem fabryki mebli przy obecnej ul. Warszawskiej.

Liczne były również składy drewna. Największy należał do braci Abrahama i Josepha Goldsteinów przy obecnym pl. Wolności. Bracia posiadali także tartak W 1892 roku tartak i skład drewna spłonęły, a Goldsteinowie wyprowadzili się do Wrocławia. Nieopodal, gdzie znajdowały się tartak i skład drewna, Goldsteinowie zbudowali willę, w której dziś mieści się Urząd Stanu Cywilnego.

W okresie międzywojennym powstało też wiele nowych zakładów produkcyjnych. W latach 20. i 30. XX wieku w Katowicach założono trzy spółki przemysłu drzewnego i chemicznego. W 1921 roku powstała Spółka Akcyjna „Lignoza”, skupiająca trzy fabryki: zakład materiałów wybuchowych, papiernię i fabrykę mas plastycznych. Rok później działalność rozpoczęło Zjednoczone Towarzystwo Przemysłu Drzewnego „Wschód”, składające się z trzech wielkich tartaków. Od początku lat 30. XX wieku w Katowicach istniała

Spółka Akcyjna „Silabor” Przemysł Drzewny, do której należał tartak oraz fabryka beczek i skrzyń.

W Szopienicach w 1922 roku uruchomiono firmę „Elektroporcelana” S.A., z której w niedługim czasie powstała w Bogucicach Fabryka Porcelany „Giesche”. W 1923 roku utworzono spółkę akcyjną „Elewator” w Zawodziu. Jej początki sięgają 1871 roku, kiedy została założona przez Maurycego i Roberta Ollendorfów. Produkowała wówczas m.in. kotły parowe. Od 1880 roku należała do rodziny Schönów z Sosnowca. Pod koniec lat 80. XIX wieku znalazła się w posiadaniu Piotra i Karola Kuntze. Od 1918 roku stanowiła własność Teodora Holtza, który połączył ją z inną swoją fabryką maszyn działającą w Katowicach i utworzył spółkę „Elewator”. Produkowała ona odlewy stalowe, windy osobowe i towarowe, dźwigi, kołowroty, klatki wyciągowe, wózki kopalniane, wagony do kolejek wąskotorowych, przenośniki, elewatory, łożyska kulkowe, wyroby blaszane (spawane i nitowane), kolejki linowe oraz łańcuchowe, elektryczne kolejki wiszące, urządzenia podsadzkowe, suwnice. W 1927 roku powstała Nowoczesna Fabryka Maszyn Wydobywczych, później Katowicka Fabryka Maszyn „Katomasz”, od 1938 roku funkcjonująca pod nazwą „Montana”.

W 1933 roku również w Zawodziu otwarto Śląską Fabrykę Lamp Żarowych „Helios”. W latach

20. XX wieku założona została w Brynowie olejarnia „Kołfontay” Sp. z o.o., w której wytwarzano oleje i tłuszcze jadalne. W następnych latach fabrykę rozbudowano. Powstała rafineria oleju i wytwórnia smalcu, dzięki której zmniejszył się jego import ze Stanów Zjednoczonych. Zakład produkował ponadto środki do prania, mydła toaletowe i szare, proszki mydlane, sodę do bielenia, pastę do obuwia i środki kosmetyczne.

W Załężu w latach 30. XX wieku działała Fabryka Maszyn i Narzędzi Górniczych „Moj”, której właścicielem był Gustaw Różycki. Działalność swoją rozwinęła tutaj Górnos Śląska Fabryka Rur i Kabli. Przy obecnej ul. Warszawskiej mieściła się fabryka maszyn parowych Eduarda Nacka. Największą fabryką chemiczną była fabryka superfosfatu Carl Scharff i Spółka, zatrudniająca 200–300 robotników. W Katowicach czynne były ponadto: Górnos Śląska Fabryka Farb i Fabryka Chemiczna produkująca sól głauberską i kwas solny, fabryka farb i lakierów przy ul. Starej Kłodnickiej, zakład produkujący tlen i wodór przy ul. Kolejowej, rafineria ropy naftowej (później CPN) i wspomniana już fabryka mydła należąca teraz do Adolfa Czwiklitzera.

Spośród zakładów przemysłu spożywczego wymieniłem należy Katowicką Wytwórnię Makaronu „Salo Imbach”. W okresie międzywojennym nadal pracował młyn „Fiedler



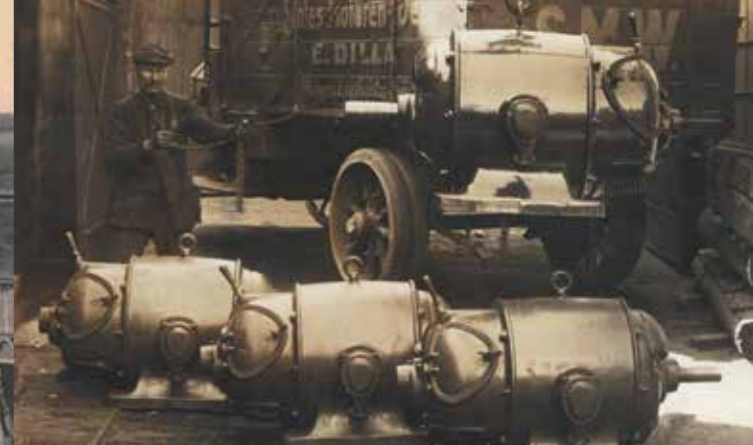
Cegielnia Grünfelda, początek XX wieku (włas. MHK)



Fabryka Chemiczna Carl Scharff & Co w Zawodziu, początek XX wieku (włas. MHK)



Fabryka „Kania & Kuntze” w Zawodziu, początek XX wieku (włas. MHK)



Schlesisches Motoren Werke (Śląska Fabryka Motorów) w Zawodziu, przed 1922 (włas. MHK)

& Glaser”, który w tym okresie należał do Maksy Fiedlera, Isidora Freunda i Mata Goldsteina. Młyn przerabiał ponad 8,5 tys. ton zboża. Przy obecnej ul. Sokolskiej, nieopodal Reichshalle (dzisiejsza Filharmonia Śląska), czynny był browar, stanowiący własność Juliusa Kuźnickiego z Poznania. W Zawodziu pracował młyn „Ernes” do łuszczenia grochu i mielenia kasz. Największą firmą eksportującą wyroby mięsne na terenie Katowic był „Silesiabecon” Sp. z o.o.

W rozbudowującym się mieście istniało wiele firm budowlanych. Największe z nich rozwijały się tutaj przez kilka pokoleń, np. firmy Ignatza Grünfelda, Antona Zimmermanna, Georga Schalschy, Hermana Schalschy i Wilhelma Briegera,

która wybudowała budynek przy ul. ks. J. Szafranka, gdzie ma swoją siedzibę Muzeum Historii Katowic.

Trudno w krótkim tekście wymienić wszystkie zakłady, jakie w okresie międzywojennym funkcjonowały w mieście. Ogółem w 1938 roku na terenie „wielkich” Katowic działało ponad 330 dużych przedsiębiorstw i około 270 zakładów.

Po II wojnie światowej w Katowicach oprócz przemysłu ciężkiego rozwijano inne branże produkcyjne. Działały tu zakłady metalowe (Katowickie Zakłady Wyrobów Metalowych „Zamet”, Śląskie Zakłady Mechaniczno-Optyczne „Opta”, Katowicka Fabryka Armatyr, Fabryka Drutu i Wyrobów z Drutu, Zakłady Urządzeń Technicznych „Elewator”), elektromaszynowe (Kombinat

Maszyn Elektrycznych „Emakomel”, Zakłady Wytwórcze Urządzeń Sygnalizacyjnych), chemiczne (Fabryka Superfosfatu „Boğucice”, Fabryka Farb i Lakierów, Fabryka Farb Spółdzielni „Barwit”, Katowickie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego – później Katowickie Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena”). W Katowicach istniały ponadto: Fabryka Mebli, fabryka porcelany „Giesche” (od 1952 roku nosząca nazwę „Boğucice”) oraz Śląska Fabryka Lamp Żarowych „Polam” (dawniej „Helios”).

Reklama firmy „Lignoza” SA produkującej materiały wybuchowe, okres międzywojenny (za: Skorowidz branż przemysłu, handlu, finansów, rzemiosła i zawodów wyzwolonych. Województwo śląskie, 1929/30. [Katowice])



Stoisko reklamowe firmy Eryk A. Kollontay, okres międzywojenny (włas. MHK)

Papier firmowy firmy budowlanej Wilhelma Briegera, 1916 (włas. MHK)



Prospekt reklamowy wytwórni „Sztuka kościelna”, okres międzywojenny (włas. MHK)

Reklama firmy remontowo-budowlanej braci Bielowskich, 1941 (włas. MHK)





Reklama Fabryki Czekolady, Cukierków i Pierników „Eryk Vesper”, okres międzywojenny (za: *Przewodnik katowicki ze spisem firm chrześcijańskich.* [Katowice] 1935)



Reklama fabryki stempli i zakładu grawerskiego „Max Mann”, początek XX wieku (za: *Führer durch Stadt Kattowitz und Umgebung.* Kattowitz [b.r.]



Zdjęcie pamiątkowe uczestników kursu zawodowego przy Przymusowym Cechu Obuwników, 1928 (włas. MHK)



Reklama zakładu krawieckiego Hermana Bartschata, okres międzywojenny (za: *Skorowidz branż przemysłu, handlu, finansów, rzemiosła i zawodów wyzwolonych.* Województwo Śląskie, 1929/30. [Katowice])



Butelka Curacao z Parowej Fabryki Likierów „HAGEKA”, okres międzywojenny (włas. MHK, fot. P. Sobański)

„HAGEKA” Parowa Fabryka Likierów przy ul. Kościuszki 8, okres międzywojenny (włas. MHK)



Rzemiosło

Jeszcze przed nadaniem Katowicom praw miejskich prężnie rozwijało się rzemiosło. Założono trzy cechy rzemieślnicze, skupiające także członków z pobliskich osad. W 1884 roku w mieście istniało już siedem cechów – krawców, szewców, piekarzy, rzeźników, fryzjerów, mistrzów budowlanych i murarzy. Funkcjonowało tutaj 39 warsztatów rzemieślniczych. Od 1874 roku w Katowicach działał Rzemieślniczy Sąd Rozjemczy. Został on zreorganizowany w 1891 roku, po wejściu w życie ustawy państwowej o sądach rzemieślniczych.

Dnia 27 czerwca 1922 roku utworzona została, na mocy rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w stolicy województwa

śląskiego Izba Rzemieślnicza. Do czasu uchwalenia przez Sejm Śląski w 1934 roku polskiej ustawy przemysłowej Izba miała charakter komisaryczny. Na jej czele stał komisarz rządowy z kilkunastoosobową Radą Przyboczną. Pierwszy zarząd Izby Rzemieślniczej został wybrany w 1926 roku. Na jego czele stanął Jan Schmiegiel.

Po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski w 1922 roku w ramach śląskiej Izby Rzemieślniczej

działało 18 cechów. Ich liczba wzrosła w 1939 roku do 28. Liczba zrzeszonych w nich wówczas rzemieślników wynosiła około 2 tys. Rzemiosło pozostawało w większości w rękach niemieckich. W 1927 roku jako pierwszy język polski wprowadził do swych obrad cech fryzjerów. Pozostałe cechy uczyniły to rok później. Do 1929 roku w ramach Izby Rzemieśniczej powołano 35 komisji egzaminów mistrzowskich.

W celu umocnienia pozycji rzemiosła Izba organizowała spółdzielnie rzemieślnicze, pozyskując dla nich zamówienia państwowe. Rzemieślnicy mogli starać się również o niskoprocentowe kredyty udzielane przez założoną w tym celu w 1929 roku Pożyczkową Kasę Rzemieślniczą. Nowe kadry rzemieślników kształciły się w otwartym w 1926 roku Instytucie Rzemieślniczo-Przemysłowym.

Obok Izby Rzemieślniczo-Przemysłowej w listopadzie 1926 roku powstał Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców. Cieszył się on poparciem wojewody Michała Grażyńskiego, za którego pośrednictwem polscy rzemieślnicy mieli ułatwiony dostęp do kredytów na rozwój swoich zakładów i zakup surowców. Po wybuchu II wojny światowej okupacyjna polityka zawłaszczania polskiej gospodarki dotknęła nie tylko duże przedsiębiorstwa, ale także zakłady rzemieślnicze, a nawet małe sklepiki.

W 1945 roku w Katowicach ponownie powołano do życia Izbę Rzemieślniczą. Początkowo, na przełomie lat 40. i 50. XX wieku, w Katowicach istniało siedem cechów, w tym Cech Rzemiosł Różnych, który powstał w 1953 roku i skupiał: piekarzy, cukierników, fryzjerów, kaletników, rzemieślników branż metalowej i odzieżowej. Stopniowo zaczęły wyodrębniać się kolejne cechy: Cech Rzemiosł Budowlanych, Cech Piekarzy i Cukierników. Pod koniec lat 50. XX wieku powstała Hurtownia Zaopatrzenia Rzemiosła. Przy pl. Wolności wybudowano „Pawilon Rzemiosła”, gdzie sprzedawano wyroby rzemieślnicze. Pawilon taki powstał również w latach 70. XX wieku na Osiedlu Tysiąclecia. W 1988 roku w Cechu Rzemiosł Różnych na terenie Katowic zrzeszonych było 3121 zakładów. W następnym roku ich liczba drastycznie spadła do 2400. Było to spowodowane kryzysem ekonomicznym, który panował wówczas w kraju.

Usługi

Wraz z rozwojem przemysłu w XX wieku do miasta napływało coraz więcej ludności, co spowodowało rozwój handlu i usług. W budynkach wznoszonych przy głównych ulicach lokale mieszczące się na parterze od frontu przeznaczano na handel i usługi. Były to sklepy kolonialne, delikatesowe. W 1855 roku we wsi czynnych było



Sklep zegarmistrza, jubilera i optyka Richarda Berndta przy obecnej ul. Warszawskiej 9, lata 20. XX wieku (włas. MHK)



siedem sklepów i trzy gospody. W nieistniejącym już dzisiaj budynku u zbiegu obecnego Rynku i Industriestraße (dzisiejszej ul. 3 Maja) otwarto w tym czasie sklep kolonialny i hurtownię Louisa Borinskiego. Borinski był też właścicielem pierwszej na terenie Katowic palarni kawy. Rodzina Borinskich przez kilka pokoleń prowadziła w mieście handel kolonialny.

W 1856 roku przy ówczesnej szosie mysłowickiej (obecnie ul. Warszawska) aptekarz Tirpitz założył pierwszą w okolicy aptekę, która później została przeniesiona na dzisiejszą ul. Młyńską i otrzymała nazwę Stadtapotheke (Apteka Miejska). Drugą apteką w mieście była otwarta w 1875 roku, usytuowana przy obecnej ul. Warszawskiej, „Adler Apotheke” („Apteka pod Orłem”). Przy obecnej ul. 3 Maja 33 czynna była Apteka św. Elżbiety. W okresie międzywojennym



Reklama zegarmistrza i jubilera J. Smoczyka, 1935 (za: Przewodnik katowicki ze spistem firm chrześcijańskich. [Katowice] 1935)



Delikatesy Otto Rasnera przy ul. Staromiejskiej 4, okres międzywojenny (włas. MHK)



Reklama delikatesów Otto Rasnera, początek XX wieku (za: *Führer durch Stadt Kattowitz und Umgebung*, Kattowitz [b.r.])



Reklama sklepu z konfekcją damską i dziewczęcą Sigfrieda Böhma przy ul. Młyńskiej 5, 1903 (za: *Adressbuch für Kattowitz (Stadt und Schlossbezirk) und Zawodzie*, 1903)



Reklama sklepu Stanisława Warczyńskiego przy ul. 3 Maja, okres międzywojenny (za: *Przewodnik katowicki ze spisem firm chrześcijańskich*, [Katowice] 1935)



Etykieta z butelki po winie ze sklepu Louisa Borinskiego, okres międzywojenny (włas. MHK, fot. P. Sobański)



Delikatesy w Katowicach, lata 60. XX wieku (włas. MHK)

powstała przy ul. św. Jana „Apteka św. Jana”, która istnieje do dzisiaj.

Pod koniec XIX wieku w Katowicach znajdowało się kilkanaście hurtowni. Czynnych było około 100 sklepów. Były wśród nich również sklepy z artykułami przemysłowymi. Przy dzisiejszym Rynku Benz-Automobil oferował samochody. Niedaleko, również przy Rynku, miał swój skład mebli i tapet Paul Woitinek. Przy ul. 3 Maja 9 czynny był pierwszy w Katowicach dom handlowy braci Arthura i Georga Baraschów. W okresie międzywojennym w tym miejscu dom tekstylny „Whole-Worth” prowadził Isaak Zimmer.

Pierwsza karczma w Katowicach powstała na początku XVIII wieku przy dzisiejszym Rynku. Jej pierwszym arendarzem, którego znamy, był Adolf Fröhlich. Karczma zawałiła się w 1864 roku. Przy Rynku mieściła się również oberża, zamieniona później na cukiernię, która w okresie międzywojennym należała do Franciszka Liczbińskiego (dziadka wybitnego reżysera i scenografa Konrada Swinarskiego). Cukierni i kawiarni w Katowicach było wiele. Kilka mieściło się przy Rynku. Oprócz wymienionej już cukierni F. Liczbińskiego funkcjonowały jeszcze cukiernie Moritza Friedländera,

Bruno Kronesa oraz kawiarnia, która nazywała się najpierw „Ratuszowa”, a po wybudowaniu teatru – „Teatralna”. Przy ul. Warszawskiej 5 w domu zbudowanym przez Ignatza Grünfelda mieściła się kawiarnia „Cafe Otto”, nazwana od nazwiska jej właściciela Liboriusa Otto (obecnie „Kryształowa”).

Wśród restauracji dużą popularnością cieszyła się restauracja znajdująca się na dworcu. Odwiedzali ją nie tylko podróżni, ale także mieszkańcy miasta oraz przybywające do Katowic



Kawiarnia hotelu „Katowice”, 1965 (włas. MHK)

Cukiernia i kawiarnia „Atlantic” przy ul. A. Mickiewicza 8, okres międzywojenny (włas. MHK)



Kuchnia hotelu „Monopol” przy ul. Dworcowej 5, 1927 (włas. MHK)



Jadalnia hotelu „Monopol”, 1911 (włas. MHK)



Destylacja wina i winiarnia Strzody przy obecnej ul. T. Kościuszki 15, 1906 (włas. MHK)



Restauracja A. Bieli przy obecnej ul. Mickiewicza 8, 1905 (włas. MHK)



oficjalne delegacje. Przy ul. Warszawskiej czynna była restauracja i piwiarnia A. Kloskiego, popularna również w okresie międzywojennym. W mieście czynnych było wiele winiarni. W 1922 roku przy obecnej ul. Mickiewicza 8 powstała restauracja i winiarnia „Atlantic”. Nad nimi pomieszczenia znalazł „Bar Wojko” z dancینگiem i salą bilardową. Nieopodal czynna była „Wein-Restaurant”. Winiarnia „Charlotte” mieściła się na rogu ulic Mickiewicza i Chopina.

Po II wojnie światowej handel w mieście prowadzili: Miejski Handel Detaliczny oraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem”. W Katowicach funkcjonowały domy towarowe „Supersam” i Powszechny Dom Towarowy oraz spółdzielcze domy handlowe „Zenit”, „Skarbek”, w Roźdzeniu „Nowosam Roździeń”.

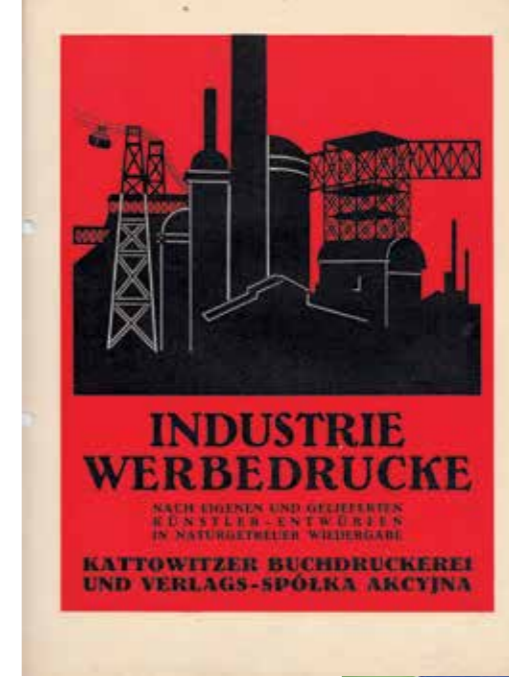
Katowice stały się również ośrodkiem wydawniczym. Dnia 1 października 1869 roku R. Wiener założył wydawnictwo i księgarnię oraz rozpoczął wydawanie gazety „Allgemeiner Anzeiger für den Oberschlesischen Industriebezirk”. Założyciel największego przed I wojną światową katowickiego wydawnictwa Gottfried Siwinna zakupił drukarnię wraz z gazetą, przemianowaną później na „Kattowitzer Zeitung”. Nakładem wydawnictwa Siwinnow ukazywały się także inne tytuły prasy codziennej, m.in. „Oberschlesische

Nachrichten” i „Oberschlesisches Tageblatt”. Firma ta wydawała również periodyki i książki. W oficynie G. Siwinny ukazały się m.in. pierwsze monografie Katowic Richarda Holtzego i Georga Hoffmanna oraz album z pierwszymi fotografiami widoków miasta, wykonanymi około 1872 roku przez L.A. Lamchego. Po śmierci G. Siwinny wydawnictwo, już pod nazwą Phönix-Verlag, przejął jego syn – Carl, który kierował firmą, przekształconą potem w oficynę wydawniczą Kattowitzer Buchdruckerei und Verlags-gesellschaft AG, do przejścia Katowic przez Wojsko Polskie w 1922 roku.

Przed I wojną światową w mieście działało jeszcze kilka innych wydawnictw – braci Bertholda i Eugena Böhmów (przy obecnej ul. Mickiewicza), Juliusa Herlitza (które wydawało organ katowickiego Magistratu „Kattowitzer Stadtblatt”), Zakłady Drukarsko-Litograficzne Siegfrieda Perlsa oraz Zakłady Litograficzne Gierth & Co. Istniała tu także drukarnia Leopolda Neumanna i Thomasa Stabena, wydająca urzędową gazetę powiatową „Kattowitzer Kreisblatt”. Katowickie wydawnictwa wydawały wiele czasopism branżowych. Jednym z najbardziej znanych było „Köhle und Erz”, ukazujące się w wydawnictwie Siwinnow. Od początku XX wieku w Katowicach zaczęły wychodzić polskie gazety. Pierwszą z nich – „Górnosłazaka” – stworzył Wojciech Korfanty. Wśród innych tytułów należy wymienić „Polaka”, „Gazetę Ludową”, „Gazetę Robotniczą”, „Gońca Śląskiego”.



Ulotki reklamowe drukarni i wydawnictwa Kattowitzer Buchdruckerei und Verlags SA, okres międzywojenny (włas. MHK)



Po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku Katowice jako stolica autonomicznego województwa śląskiego nadal stanowiły prężnie rozwijający się ośrodek wydawniczy. Wychodziły tutaj organy prasowe partii politycznych zarówno polskich, jak i niemieckich. Do największych należały: „Polska Zachodnia”, „Polonia”, „Gazeta Robotnicza”, „Volkswille”. Po II wojnie światowej życie wydawnicze w Katowicach odrodziło się. Ukazywały się gazety codzienne: „Trybuna Robotnicza”, „Dziennik Zachodni” i „Wieczór”, tygodniki: „Panorama”, „Gość Niedzielny”, czasopisma społeczno-kulturalne i popularnonaukowe: „Odra”, „Poglądy” „Przemiany”, „Śląsk”, „Zaranie Śląskie”.



Reklama gazety codziennej „Kattowitzer Zeitung”, okres międzywojenny (za: *Skorowidz branż przemysłu, handlu, finansów, rzemiosła i zawodów wyzwolonych. Województwo śląskie, 1929/30.* [Katowice])



Serwis kawowy firmy „Giesche”, okres międzywojenny, (włas, MHK, fot. P. Sobański)



Figurka porcelanowa firmy „Giesche”, lata 30. XX wieku (włas, MHK, fot. P. Sobański)



Fabryka porcelany „Giesche”

Porcelanowa filiżanka firmy „Giesche”, 1929–1939 (włas, MHK, fot. P. Sobański)

W 1920 roku powstała w Szopienicach-Roźdzeniu pierwsza fabryka porcelany na Górnym Śląsku – „Oberschlesische Porzellanfabrik Gebhardt & Barabasch”. Jeszcze w tym samym roku fabryka została wykupiona przez Richarda Czudaya, który zmienił jej nazwę na „Czuday Werke” G.m.b.H. Zakład produkował porcelanę elektrotechniczną, głównie kapsle do butelek i izolatory elektryczne, stąd też wzięła się kolejna zmiana nazwy na Elektroporzcelana SA. W 1923 roku 51 procent akcji fabryki porcelany elektrotechnicznej wykupił koncern Giesche SA, stając się jej współwłaścicielem. Dyrektorem nadal pozostał Richard Czuday. Powstała spółka pod nazwą Fabryka Porcelany „Giesche” dawniej „Czuday” Katowice-Bogucice zakupiła w Bogucicach-Zawodziu budynki po byłej fabryce pasz, które

wyremontowała i urządziła w nich nowoczesną fabrykę porcelany.

Kiedy w 1929 roku Richard Czuday założył swoją własną fabrykę porcelany w Bykowie, bogucicka fabryka przyjęła nazwę „Giesche” Fabryka Porcelany SA. Produkowano w niej – oprócz porcelany elektrotechnicznej – także porcelanę stołową: serwisy obiadowe, kawowe, herbaciane, wazon, talerze okolicznościowe, świeczniki, a od 1935 roku figurki. Piec tunelowy do wypału porcelany był jednym z nielicznych w Europie i po Ćmielowie drugim takim w Polsce. Pod koniec lat 30. XX wieku zakład reklamował się na Wystawie Światowej w Nowym Jorku.

W okresie okupacji wytwórnia nosiła nazwę „Giesche” Porzellanfabrik. Mimo starań niemieckich specjalistów, technicznie wyroby były gorsze. Po zakończeniu wojny fabryka została znacjonalizowana. Do 1952 roku obowiązywała dawna nazwa „Giesche” Fabryka Porcelany SA pod zarządem państwowym, a od tego czasu przyjęła nazwę „Bogucice”. Pod tym szyldem działała do 1993 roku. W 1994 roku fabrykę przejęła Porcelana Śląska Sp. z o.o. W 2012 roku nowa spółka Porcelana Śląska S.C. od syndyka masy upadłościowej Porcelany Śląskiej Sp. z o.o. nabyła kompleks dawnej fabryki porcelany. Obecnie porcelana nie jest już

produkowana na miejscu. Firma BGH Network S.A. – jeden z najemców Porcelany Śląskiej S.C. – zdobi gotową już porcelanę i sprzedaje pod nazwą „Porcelana Bogucice”.

Aktualnie w obiektach pofabrycznych, które swój rodowód wywodzą z końca XIX wieku, uruchomiony jest park przemysłowo-technologiczny Porcelana Śląska Park, który ma pomóc w zmianie wizerunku miasta z zaangażowanego w przemysł ciężki w miasto, gdzie nowe technologie oraz współpraca między biznesem, samorządami oraz uczelniami są priorytetami. Przy Parku powstała także Fundacja Giesche, która w miejscu dawnej fabryki chce stworzyć nowoczesny Park Technologiczny i Centrum Dizajnu.

Motocykl „MOJ 130”

W 1933 roku inż. Gustaw Różycki kupił od Alfreda Wagnera znajdującą się w Załężu podupadającą fabrykę maszyn górniczych. Nazwał ją Fabryka Maszyn oraz Odlewnię Żelaza i Metali „MOJ”. Nowy właściciel rozpoczął od rozbudowy zakładu, co znalazło swoje odbicie w liczbie zatrudnionych. W 1933 roku pracowali w nim 33 osoby, a sześć lat później aż 800, w tym



Motocykl „MOJ 130”, 1939 rok (włas. Firma Moj SA., fot. P. Sobański)

35 inżynierów i techników. Fabryka zajmowała się produkcją narzędzi i maszyn dla górnictwa, m.in. hydroforów, pomp wodnych, wentylatorów, kolejek górniczych, poza tym rozruszników do samochodów „Fiat”, silników do łódek i pił spalinowych do cięcia drzewa.

W 1935 roku inż. G. Różycki podjął działania, których celem było wyprodukowanie zmechanizowanego jednoślada skonstruowanego wyłącznie z części pochodzenia krajowego. Prezentacja prototypu motocykla „MOJ 130” miała miejsce na początku 1937 roku. W pierwszej serii

pojazdów zainstalowano angielski silnik marki „Villers”, wkrótce jednak został opracowany silnik własnej produkcji.

„MOJ 130” wyglądem przypominał motocykle niemieckie. W 1938 roku zmieniono cylinder silnika, wprowadzając do tyłu kolektory wydechowe, co pozwoliło na zastosowanie dwóch krótkich rur wydechowych, a tłumiki umocowano nad osią tylnego koła. Dzięki temu zabiegowi znikły podobieństwa do modeli niemieckich. Motocykl ważył 68 kg, rozwijał średnią prędkość do 70 km/h. „MOJ 130” był dość drogi jak na

owe czasy, kosztował 950 zł – tak wysoka cena spowodowana była tym, że w katowickim zakładzie wytwarzano wszystkie potrzebne do produkcji własnych motocykli podzespoły. Mimo to cieszył się dużą popularnością na rynku. Jeździli na nim uczestnicy rajdów, zajmując czołowe miejsca.

„MOJ 130” wykorzystywany był także przez wojsko. Po próbach poligonowych w Rembertowie od drugiej połowy 1938 roku był używany w Centrum Wyszkożenia Broni Pancernych w Modlinie.

Do wybuchu wojny wyprodukowano nie więcej niż 600 egzemplarzy motocykla.

W okresie okupacji zakład powrócił do wytwarzania sprzętu górniczego, zaniechano natomiast produkcji motocykla. Po wojnie fabrykę znacjonalizowano, a na początku lat 50. XX wieku utworzono Katowicką Fabrykę Sprzętu Górniczego. Po wielu przekształceniach firma działa obecnie pod nazwą MOJ SA, produkuje nadal urządzenia górnicze i wchodzi w skład grupy kapitałowej FASING SA.

Fabryka mydła „Czwiklitzer” (Katowickie Zakłady Chemii Gospodarczej Pollena Savona Sp. z o.o.)

W 1867 roku Dawid Czwiklitzer założył w Katowicach wytwórnię mydła i wód kolońskich. Mieściła się przy obecnej ul. Wawelskiej 1 (pod ówczesnym adresem Rüppelstraße 1). Żoną właściciela fabryczki była Johanna Borinski – siostra Louisa Borinskiego, który od 1855 roku prowadził przy obecnej ul. 3 Maja sklep z towarami kolonialnymi.

Dawid Czwiklitzer zmarł w 1916 roku, a fabrykę mydła przejął po nim syn Adolf. W 1922 roku produkcję przeniesiono do Załęża na ul. ks. P. Pośpiecha 7. Rozszerzono asortyment wytwórni, rozpoczęto produkcję mydła technicznego, gliceryny i kwasów tłuszczowych. W tym czasie zakład nosił nazwę „Fabryka Mydła i Przetworów Chemiczno-Tłuszczowych”. Znakiem firmowym wyrobów były dwa charakterystyczne lwy. W 1939 roku fabryka została przejęta przez okupanta, a po zakończeniu wojny



Reklama mydła z fabryki „D. Czwiklitzer”, początek XX wieku (za: *Führer durch Stadt Kattowitz und Umgebung*, Kattowitz [b.r.w.])

Brama wjazdowa do Katowickich Zakładów Chemii Gospodarczej „Pollena”, lata 70. XX wieku (włas. Katowickie Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena Savona” Sp. z o.o.)



Produkcja płatków mydlnych w „Pollenie”, lata 60. XX wieku (włas. Katowickie Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena Savona” Sp. z o.o.)

znacjonalizowana pod nazwą „Pierwsza Parowa Fabryka Mydła”. W 1958 roku nazwę zmieniono na Katowickie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego. Wtedy też rozpoczęła się modernizacja zakładu i wzrost produkcji. Pierwszy szampon o nazwie „Pollena” został wyprodukowany w 1969 roku, a w 1973 roku pojawił się na rynku szampon dla dzieci „Bambi”. W 1975 roku zrezygnowano z produkcji mydeł, koncentrując się na zwiększeniu produkcji szamponów i ciekłych środków chemii gospodarczej. Produktami sztandarowymi firmy były i nadal są: szampony „Trzy Ziola”, „Familiijny” oraz płyny do płukania tkanin „K”.

Na mocy decyzji Ministra Przemysłu Chemicznego w 1977 roku połączono pod nazwą Katowickie Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena” dotychczas oddzielne przedsiębiorstwa

– Katowickie Zakłady „Pollena”, Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena – Strem” oraz Fabrykę Kosmetyków „Pollena – Bytochemia”. W 1979 roku dołączono dwie kolejne fabryki: Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena” w Raciborzu oraz Paczkowie. W 1981 roku wielozakładowe przedsiębiorstwo rozwiązano, a katowicka firma działa od tej pory pod nazwą Katowickie Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena Savona”.

W ponad 140-letniej historii zakład przechodził wiele przekształceń, rozszerzał i zmieniał asortyment. Dziś „Pollena Savona” oferuje linię ponad 150 produktów chemicznych i kosmetycznych. Jest także największym krajowym producentem szamponów dla dorosłych i dzieci. Posiada własne laboratorium badawczo-rozwojowe, które prowadzi prace nad projektowaniem nowych



Reklama „Nivei” (włas. MHK)

Puszka po pudrze dla dzieci firmy „Nivea”, 1925–1931 (włas. W. Mszyca, fot. P. Sobański)

wyrobów i modernizacją już produkowanych.

Krem „Nivea”

Historia jednego z najbardziej znanych kremów na świecie – „Nivea” – związana jest nie tylko z Górnym Śląskiem, ale z samymi Katowicami. Źródła tego związku należy szukać w Gliwicach. To z tym miastem, najprawdopodobniej od XVIII wieku, związana była rodzina Tropłowiczów. Jeden z jej przedstawicieli aptekarz Oskar Tropłowicz w 1890 roku kupił firmę farmaceutyczną „Beiersdorf” z siedzibą w Altonie koło Hamburga. Dzięki innowacyjnym rozwiązaniom nowego

właściciela firma szybko się rozwijała. Budowano nowe fabryki i rozszerzano asortyment.

W 1911 roku zakończono długotrwałe prace nad nowym specyfikiem, którym był znany dzisiaj powszechnie krem „Nivea”. Był to pierwszy krem produkowany na skalę przemysłową. Swoją nazwę (wprowadzoną w 1906 roku i użytą po raz pierwszy w odniesieniu do mydła dla dzieci) wziął od łacińskiego słowa *nix, nivis*, co oznacza śnieżnobiały. Ciekawostką jest, że początkowo



Kontrola jakości żarówek w Fabryce Lamp Żarowych „Helios”, okres międzywojenny (włas. Fabryka Żarówek „Helios” Sp. z o.o.)

Skrzynie z żarówkami przeznaczonymi na eksport, okres międzywojenny (włas. Fabryka Żarówek „Helios” Sp. z o.o.)

krem pakowany był w żółte pudełka, dopiero w 1925 roku wprowadzono charakterystyczne niebiesko-białe.

Oskar Tropłowicz zmarł w 1918 roku, a jego firma ostatecznie w 1922 roku została przekształcona w spółkę „P. Beiersdorf & Co” AG. Trzy lata później w Katowicach przy ul. Piotra Skargi utworzono jej filię pod nazwą „Pebeco Wytwórnia Specyfików Beiersdorfa” Spółka z o.o. Firma zajmowała się produkcją m.in. plastrów, kremu „Nivea” i pudru dla dzieci o tej samej nazwie, a także sprzedażą swoich wyrobów. W 1931 roku otwarto nową fabrykę w Poznaniu. Wtedy też najprawdopodobniej zakończyła swoją działalność spółka w Katowicach.

Fabryka żarówek „Helios”

Została założona w 1933 roku przez Romana i Herminę Frischerów oraz Maurycego Weissberga. Pierwotnie mieściła się w centrum Katowic przy ul. Stanisława 4. W 1936 roku, po pożarze, została przeniesiona do Zawodzia na obecną ul. 1 Maja 11 i tam ma swoją siedzibę do dziś. Już trzy lata po przeniesieniu firma dysponowała nowoczesnym parkiem maszynowym, dwiema hutami szkła w Siemianowicach Śląskich i w okolicach Tarnowa oraz fabryką opakowań tekturowych w Sosnowcu.

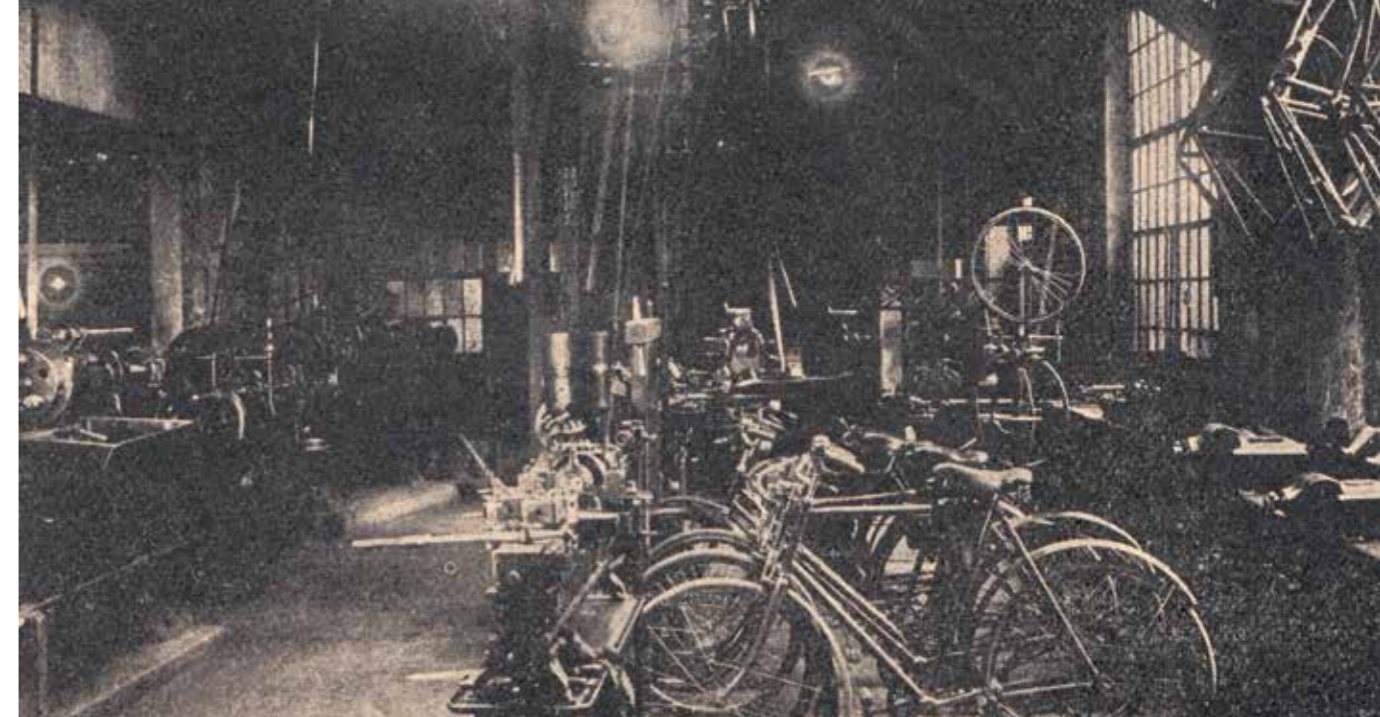
Produkcja wynosiła ok. 4 mln żarówek rocznie. Firma posiadała swoje przedstawicielstwa zarówno w kraju, jak i za granicą. Od 1941 roku zakład działał jako filia fabryki „Pintsch” w Fürstenwaldzie k. Berlina. Po zakończeniu wojny przeszedł pod zarząd państwowy.

Od 1950 roku rozpoczęła się rozbudowa i modernizacja „Heliosa” – postawiono nową halę i wprowadzono linie produkcyjne firm „Philips” oraz „Tungsram”. W latach 1970–1976 zakład należał do Zjednoczenia Sprzętu Oświetleniowego i Elektroinstalacyjnego. Od roku 1977 „Helios” podporządkowano spółdzielni „Elmed” w Zabrze. W 1976 roku zmieniono nazwę firmy na Śląska Fabryka Lamp Żarowych „Polam” i dopiero w 1995 roku powrócono do nazwy „Helios”. Od 2009 roku funkcjonuje jako Fabryka Żarówek „Helios” Sp. z o.o. Obecnie zakład jest jednym z czołowych producentów oświetlenia w Polsce. Oferuje oświetlenie znajdujące zastosowanie w domach, przemyśle, rolnictwie i obiektach użyteczności publicznej.

„Ebeco Fabryka rowerów, gramofonów i wyrobów metalowych” Sp. z ogr. por.

Początek firmy „Ebeco”, której świetność przypadła na okres dwudziestolecia międzywojennego, należy wiązać z warsztatami mechanicznymi Ericha Bernhardta. Jego postać pojawia się w Katowicach około 1908 roku. W księgach adresowych występuje jako mechanik, podróżnik i kupiec. Nieznana jest data powstania jego firmy „Erich Bernhardt & Company”. W 1915 roku reklamuje się ona jako „największy warsztat mechaniczny pędzony siłą elektryczną”, który oferuje naprawy m.in. rowerów, gramofonów, maszyn do szycia i instrumentów smyczkowych.

W 1922 roku firma przeszła w ręce dwóch bielszczan: kupca Władysława Strzałkowskiego i aptekarza Wilhelma Schützera. Akt notarialny założenia firmy pod nazwą „Ebeco Fabryka rowerów, gramofonów i wyrobów metalowych” Sp. z ogr. por. został sporządzony przez notariusza Konstantego Wolnego – późniejszego marszałka Sejmu Śląskiego. Nazwa firmy nawiązywała



Oddział automatów do obrabiania części składowych rowerów w fabryce „Ebeco”, lata 20. XX wieku (za: *Dzieje pracy Górnego Śląska 1922–1927*. Red. H. Cepnik. Lwów– Katowice 1927)

do pierwotnego właściciela – jest to skrót od „Erich Bernhardt & Company” (E-Be-Co). Swoją siedzibę firma miała przy obecnej ul. 3 Maja 34. W chwili założenia fabryka zatrudniała ok. 20 pracowników, w ciągu roku liczba ta wzrosła do 40, by w 1924 roku wynieść 100. W kolejnych latach pracowników przybywało. Rozbudowywano także zakład, sprowadzono najnowocześniejsze maszyny. Fabryka obejmowała następujące działy: galwaniczny, stolarnię, budowy ram rowerowych, rurkownię rowerową i montownię rowerów, oprócz tego dział mechanizmów gramofonowych i części składowych do nich. W 1926 roku „Ebeco” wyprodukowało pierwszą maszynę do szycia.

Ponadto w sprzedaży były instrumenty muzyczne – gitary, mandoliny, cytry, bałałajki.

Firma od 1922 roku zachowała ciągłość istnienia i funkcjonuje do dziś pod dawnym adresem. Aktualni właściciele prowadzą w tym miejscu biuro i kancelarię zarządzającą m.in. tą nieruchomością. Mimo że firma nie produkuje już rowerów, jej właściciele funkcjonują pod dawną nazwą „Ebeco Fabryka Rowerów, Gramofonów i Wyrobów Metalowych. Spółka z ograniczoną poręką” spółka z o.o. W siedzibie firmy można znaleźć kilka firmowych wyrobów sprzed lat: rowery, gramofony, maszynę do szycia i firmową okładkę płyty gramofonowej.



Hala produkcyjna fabryki optycznej „Iwoka” w Welnowcu należącej do Jana Wyka, lata 30. XX wieku (włas. J. Błażejewski)

Zakład optyczny „Optykus” Kazimierza Błażejewskiego przy ul. Mickiewicza 2, lata 60. XX wieku (włas. J. Błażejewski)

Lornetka z futerałem sygnowana „Optiker Wyk”, 1939–1945 (włas. MHK, fot. P. Sobański)

Witryna zakładu optycznego Jana Wyka przy ul. św. Jana 13, okres II wojny światowej (włas. J. Błażejewski)



Zakład optyczny „Jan Wyk”

Pochodzący z Austrii Johannes (Jan) Wyk pojawił się w Katowicach najprawdopodobniej około 1899 roku. Początkowo pracował jako pomocnik optyka, później praktykował już sam. Około 1907 roku otworzył przy obecnej ul. św. Jana 13 zakład optyczny. Część oferowanych w nim wyrobów pochodziło z jego zakładu „IWOKA”, znajdującego się w Welnowcu. Mieściły się w nim warsztaty optyczne, mechaniczne i laboratorium. W dwudziestoleciu międzywojennym firma reklamowała się jako najstarsze i największe przedsiębiorstwo optyczne

i fotograficzne na Górnym Śląsku. W szerokim asortymencie sklepu J. Wyka znajdowały się aparaty fotograficzne, okulary, lornetki, mikroskopy, cyrkle, przyrządy miernicze – teodolity i niwelatory, termometry i barometry. Po wojnie zarówno fabryka, jak i sklep optyczny zostały mu odebrane. „IWOKA” przeszła pod zarządek państwowy, a w późniejszych latach zmieniła nazwę na Śląskie Zakłady Mechaniczno-Optyczne „Opta”.

W 1946 roku przy ul. A. Mickiewicza 2 swój zakład optyczny otworzył Kazimierz Błażejewski – uczeń i pracownik J. Wyka. Jakiś czas później przeniósł go na ul. A. Mickiewicza 18. Pod tym adresem zakład optyczny pod nazwą „Optykus” działa do tej pory, jego właścicielami są obecnie Kazimiera, Janusz i Grzegorz Błażejewscy.

Kawiarnia i restauracja „Kryształowa”

Historia budynku przy ul. Warszawskiej 5 sięga drugiej połowy XIX wieku. W 1857 roku na parceli nr 5 wybudowano zaprojektowany przez Ignatza Grünfelda jednopiętrowy dom, którego właścicielem był Simon Goldstein. Dom został przebudowany w 1890 roku według projektu Artura Häuslera. Dodano wtedy jedno piętro i dostawiono do budynku dwie skrajne osie. W 1905 roku kamienicę kupił Liborius Otto i otworzył w niej kawiarnię i cukiernię „Otto”, która szybko stała się jednym z najbardziej znanych lokali w Katowicach.

Jej właścicielem w okresie międzywojennym był działacz narodowy, powstaniec i handlowiec – Stanisław Beszczyński. W latach 30. XX wieku pełnił on funkcję honorowego konsula Węgier, dlatego przy kawiarni znajdowało się jego biuro konsularne. Po II wojnie światowej, podczas której był więziony w Krakowie i Mysłowicach, odzyskał kawiarnię i nadał jej nową nazwę „Lotos”. Stanisław Beszczyński zmarł w 1947 roku, a lokal jeszcze przez 2 lata prowadziła jego żona – Aniela.

W 1949 roku kawiarnię „Lotos” przejęło państwo, a w 1950 roku zmieniono jej nazwę na „Kryształowa”. Ostatecznie została ona zamknięta w 2009 roku i po gruntownym remoncie ponownie otwarta w 2012 roku.

Reklama kawiarni „Lotos”, 1947–1949 (włas. MHK)

Cukiernia i kawiarnia Liboriusa Otto przy obecnej ul. Warszawskiej 5, 1905 (włas. MHK)



Zaplecze kawiarni „Otto” – piekarnia z maszynami do garniowania i ubijania jajek, 1913 (włas. MHK)



Dowszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” Katowice

PSS „Społem” w Katowicach jest jedną z najstarszych spółdzielni spożywców w Polsce. Pierwszy na terenie dzisiejszych Katowic powstał „Konsum Śląski Roździeń-Szopienice”, założony 6 lutego 1881 roku przez grupę urzędników i robotników koncernu „Georg von Giesche’s Erben”. Koncern odstąpił bezpłatnie nowo założonej spółdzielni trzy lokale i udzielił na rozpoczęcie działalności nisko oprocentowanej pożyczki. Działalność spółdzielni polegała na zapewnieniu jej członkom tanich i dobrej jakości towarów, zaś przynoszony przez nią zysk mógł zostać przeznaczony na fundusz gromadzki, z którego finansowano różne przedsięwzięcia spółdzielni, np. otwarcie nowego sklepu.

Sklepy założone przez spółdzielnię mieściły się na terenie największych skupisk domów pracowników koncernu „Giesche” – „Roździenianka” przy obecnej ul. Obrońców Westerplatte, „Najstarszy” przy ul. Morawa i „Jubilat” przy ul. 1 Maja. Na biura spółdzielni koncern udostępnił pomieszczenia w swoich budynkach,

a w 1902 roku postawiono budynek w Dąbrówce Małej przy ul. gen. J. Hallera.

Po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski w 1922 roku spółdzielnia nadal prowadziła swoją działalność. W 1935 roku Walne Zgromadzenie Delegatów uchwaliło zmianę nazwy na „Konsum Śląski Spółdzielnia Spożywców z odpowiedzialnością udziałami”. Uruchomiono także działalność produkcyjną – wytwórnię wód gazowanych, przemiał zboża, palarnię kawy i wędzarnię śledzi. Wzrosła również liczba sklepów z 12 w 1922 do 51 w 1937 roku. W okresie okupacji Niemcy odwołali zarząd Konsumu i mianowali zarządcę komisarycznego, który doprowadził do rozwiązania spółdzielni w 1942 roku.

Działalność wznowiono w lutym 1945 roku. We wrześniu tego roku Śląska Spółdzielnia Spożywców w Katowicach połączyła się z Konsumem Pracowników w Chorzowie. W 1951 roku ustalono nową nazwę spółdzielni „Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Katowicach”. Dwa lata później przejęła sklepy z rąk właścicieli prywatnych i w 1956 roku przekazała je do handlu państwowego. Dużym wydarzeniem w Katowicach było otwarcie przez spółdzielnię w 1962 roku jednego z największych i najnowocześniejszych sklepów – Spółdzielczego Domu Handlowego „Zenit”. W 1974 roku otwarto



Spółdzielczy Dom Handlowy „Zenit”, lata 60. XX wieku (włas. MHK)

kolejny dom handlowy – „Skarbek”.

Do najważniejszych wydarzeń należało powołanie do życia w 1982 roku jednej z pierwszych w kraju Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Katowicach, która w nadanym wówczas kształcie organizacyjnym funkcjonuje do dzisiaj. Aktualnie Spółdzielnia modernizuje swoje obiekty handlowe, usługowe i produkcyjne, wprowadza jednakową wizualizację wewnętrzną i zewnętrzną, podwyższa standardy i unowocześnia system zarządzania firmą.

*przyjemne święta
to święta z upominkiem*



Plakat reklamowy Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem”, 1972 (włas. MHK, fot. P. Sobański)

Bibliografia

- Archiwum Państwowe w Katowicach, numer zespołu 503, Rejestr handlowy.
- Breitkopf E., Skorwider E., Steuer A.: *Zawodzie monografia dzielnicy i parafii Opatrzności Bożej w Katowicach*. Katowice 2011.
- Chmielewska P.: *Giesche. Fabryka porcelany 1923–1945*. Katowice 2011.
- Dzieje pracy Górnego Śląska 1922–1927*. Red. H. Cepnik. Lwów-Katowice 1927.
- Führer durch Stadt Kattowitz und Umgebung*. [Kattowitz, b.r.w.].
- Gatys I., Gatys R.: *Giesche Fabryka porcelany. Katowice-Bogucice*. Nakło Śląskie 2008.
- Holtze R.: *Miasto Katowice: studium kulturowo-historyczne*. Przekład I.T. Sławińska. Katowice 2005.
- Kozina I.: *Ikony dizajnu w województwie śląskim*. Katowice 2012.
- Kronika Katowickich Zakładów Chemii Gospodarczej „Pollena”. Oprac. M. Dudek, E. Mańka, M. Smyk, D. Bąk, J. Kaczmarczyk. [b.m. i.r.w.].
- Lipońska-Sajdak J.: *Karczmy, hotele, restauracje, kawiarnie*. [w:] *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*. T. 1. Red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz. Katowice 2012, s. 727–733.
- Lipońska-Sajdak J., Szota Z.: *Pozdrowienia z Katowic*. Katowice 2004.
- Mszycak W.: *Pierwsze koło Katowic*. „Nasze Katowice” 2009, nr 9.
- Powszechna Spółdzielnia Spożyców Społem Katowice Rok zał. 1881, 130 lat, 1881–2011 – folder* [Katowice 2011].
- Przewodnik katowicki ze spisem firm chrześcijańskich*. Katowice 1935.
- Rzewiczok U.: *Huta Baildon i jej twórca*. Katowice 2009.
- Rzewiczok U.: *Zarys dziejów Katowic 1299–1990*. Katowice 2006.
- Skorowidz branż przemysłu, handlu, finansów, rzemiosła i zawodów wyzwolonych. Województwo śląskie 1929/930*. [Katowice].
- Szaraniec L.: *Życie gospodarcze*. [w:] *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*. T. 1. Red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz. Katowice 2012, s. 506–513.
- Z dziejów Bogucic. Materiały posesyjne*. Katowice 2011.

Strony internetowe:

<http://www.porcelanaslaska.pl/fundacja-giesche>

<http://moj130.pl/>

<http://www.muzeum.gliwice.pl/tropowitiz>

<http://www.radiomuzeum.org>





Joanna Popanda, Urszula Rzewiczok

Made in Katowice

Summary

Katowice, since being granted municipal rights in 1865, has been the centre of the region and home to numerous enterprises and companies, even those operating outside the field of mining and metallurgy. Katowice was also home to many different industries: machine, chemical, ceramics. Most of these businesses are gone today, but their renown is still here.

The purpose of the exhibition **Made in Katowice** is to shed some light on the products made by renowned Katowice-based companies and plants – both industrial and artisanal – operating since the nineteenth century and, in some cases, up to this day, as well as to present the companies trading and providing services within the city. You will learn the secrets of porcelain-making, find out what connects “Nivea” and Katowice, and see, among others, the Katowice engine. You will also find more about the history of the selected enterprises, plants and companies that were responsible for manufacturing these products, and learn the places of their operation. The majority of the exhibited items, postcards and photographs is presented to a wider audience for the first time.

Even the inhabitants of Katowice are ignorant of the fact that the radio “Capello”, the motorcycle “MOJ 130”, “Nivea” products, and many other items were produced in this city. Katowice had highly developed crafts. Many stores were proud to offer high-quality goods marked with their labels. Many enterprises, businesses, workshops and stores had a long history and were passed from one generation to another. Some continue to operate up to this day.

The exhibition begins with the mining and metallurgy, traditionally associated with coal-based Silesia. Coal mines and steel mills were founded in the nineteenth and early twentieth century, and most of them continued to operate, undergoing many transformations, until the end of the twentieth century. Currently

only three mines operate in “Murcki” in Katowice – “Staszic”, “Wujek” and “Wieczorek”; a few metallurgical enterprises are also active in the city. The requirements and needs of the mines and smelters allowed the metal and machine industries to thrive. The chemical industry in Katowice has a long history beginning from the second half of the nineteenth century. The most famous factory was founded by Dawid Czwiklitzer in Załęże. It manufactured soap, laundry products and other cleaning agents. Its successor is the today’s Katowice Household Chemistry Plant “Pollena Savona.” An interesting trivia is that the city was home to the subsidiary of “P. Beiersdorf & Co.” – “Pebeco Wytwórnia Specyfików Beiersdorfa”, which manufactured cosmetics under “Nivea” brand. Porcelain was also one of Katowice flagship products; it was manufactured by “Giesche” (later “Bogucice”) porcelain factory.

The exhibition also includes the products of other renowned companies, such as “Ebeco”, which offered bicycles, phonographs, sewing machines and gramophone records, among many others. The inhabitants of Upper Silesia also highly praised the products of optical goods factory “Iwoka” located in Wełnowiec, whose products were available for purchase at the optical shop located at św. Jana street 13. Jan Wyk was the owner of both the factory and the shop.

Trade has been developing in Katowice since the mid-nineteenth century, when the urbanisation of the city began. The ground floor premises in front of the buildings erected along the main streets were earmarked for trade and services. As early as in 1855, i.e. 10 years before being granted municipal rights, three taverns and seven shops operated in the city. Among these was a colonial store and a wholesale store owned by Louis Boriński, who opened the city’s first coffee roasting shop. The shop was located in a now-gone building at the intersection of the today’s 3 Maja street and the Market Square. For several generations the Boriński family has operated a trading business in the city. Also at 3 Maja street the first department store in Katowice was opened – by brothers Arthur and Georg Barasch.

Neither the exhibition nor the accompanying catalogue exhaust the topic. We do hope that they will interest you and broaden your knowledge of Katowice, and perhaps prompt you to find out more on your own...



Naczelna redakcja wydawnictw muzealnych
dyrektor Jacek Siebel

Autorzy tekstów:
Urszula Rzewiczok
Przemysł; Rzemiosło; Usługi
(s. 7–25)

Joanna Popanda
*Fabryka porcelany „Giesche”; Motocykl „MOJ 130”;
Fabryka mydła „Czwiklitzer” (Katowickie Zakłady Chemii
Gospodarczej Pollena Savona Sp. z o.o.);
Krem „Nivea”; Fabryka żarówek „Helios”; „Ebeco Fabryka
rowerów, gramofonów i wyrobów metalowych”
Sp. z ogr. por.; Zakład optyczny „Jan Wyk”;
Kawiarnia i restauracja „Kryształowa”;
Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” Katowice*
(s. 27–39)

Ilustracje pochodzą ze zbiorów:
Muzeum Historii Katowic,
Fabryki Żarówek „Helios” Sp. z o.o.,
Katowickich Zakładów Chemii Gospodarczej Pollena Savona
Sp. z o.o. oraz zbiorów prywatnych Janusza Błażejewskiego

Redakcja, prace wydawnicze
Elżbieta Giszter

Projekt graficzny katalogu i skład
Jolanta Barnaś

Zdjęcia
Piotr Sobański

Wydawca
Muzeum Historii Katowic – instytucja
finansowana z budżetu miasta Katowice

Copyright © 2014 by Muzeum Historii Katowic

Muzeum Historii Katowic
ul. ks. J. Szafranka 9, 40-025 Katowice
www.mhk.katowice.pl

ISBN 978-83-64356-97-0

Nakład 300 egz.

Wydanie I

Druk i oprawa
Centrum Usług Drukarskich Henryk Miller

Publikacja towarzyszy wystawie

Made in Katowice

Kuratorzy wystawy:
Joanna Popanda, Urszula Rzewiczok

Aranżacja wystawy
Jolanta Barnaś



MUZEUUM HISTORII KATOWIC



KATOWICE
dla odmiany

